

BEATA KONOPSKA  
Instytut Geodezji i Kartografii, Warszawa  
beata.konopska@o2.pl

JACEK PASŁAWSKI  
Zakład Geoinformatyki, Kartografii i Teledetekcji  
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego  
jpaslaws@uw.edu.pl

## Polskie adaptacje zagranicznych atlasów geograficznych na przełomie XX i XXI wieku

**Zarys treści.** Na tle dużej aktywności polskich wydawców w zakresie adaptacji obcych atlasów geograficznych w ostatniej dekadzie XX wieku i pierwszej dekadzie XXI wieku, w artykule omówiono różne podejścia do adaptacji, podejmując próbę ich pogrupowania i nazwania. Ponadto omówiono użyteczność i poprawność kartograficzną adaptowanych publikacji z punktu widzenia polskiego użyt-

kownika oraz podstawowe problemy związane ze stosowaniem polskiego nazewnictwa geograficznego, ale również układem, zakresem treści i symboliką, której spodziewa się polski użytkownik.

**Słowa kluczowe:** atlasy geograficzne, licencja praw autorskich, adaptacja atlasu, nazewnictwo geograficzne

### 1. Wprowadzenie

Ambicją wydawcy o znaczącej i trwałej pozycji na rynku księgarskim w danym kraju jest posiadanie w ofercie ogólnogeograficznego lub historycznego atlasu świata. „Tradycyjnie, a obecnie chyba niewiele się zmieniło – pisał Władysław Pawlak w 1999 r. – panowała opinia, że atlas geograficzny bądź historyczny jest ostatnią pozycją, jaką podejmuje ustabilizowane kadrowo i finansowo wydawnictwo” (W. Pawlak 1999, s. 15). Ta aktualna do dziś opinia, podobnie jak przed laty, wynika z jednej strony z wysokich wymagań merytorycznych, jakie stawia przed wydawcą opracowanie atlasu ogólnego, a z drugiej strony z kapitałochłonności procesu redakcyjno-poligraficznego. Znaczna objętość tego rodzaju publikacji oraz skomplikowana merytorycznie i technologicznie procedura opracowania map zobowiązuje wydawcę do sfinansowania prac kilkunasto- lub kilkudziesięciosobowego zespołu złożonego z autorów – specjalistów w danej dziedzinie wiedzy, ekspertów i doświadczonych redaktorów kartografów.

Powyższa opinia dotyczy jednak wyłącznie przypadku, w którym inicjatorem i organizatorem procesu wydawniczego oraz właścicielem

praw autorskich jest jeden wydawca. Cechą charakterystyczną powstałego w ten sposób dzieła jest zwykle długi czas funkcjonowania na rynku, liczony często imponującą liczbą kilkudziesięciu, a bywa że ponad stu wydań, jak w przypadku niemieckiego atlasu szkolnego *Diercke Weltatlas* (150 wydań) lub atlasu historycznego świata Putzgera (104 wydania). Nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że atlasy pochodzące z renomowanych oficyn wydawniczych, o obszernej treści i na dobrym poziomie poligraficznym, funkcjonują podobnie jak encyklopedie i słowniki.

Interesujące są okoliczności, jakie po 1989 roku sprzyjały decyzjom wydawców o angażowaniu się w adaptowanie obcego dzieła, a jakie wstrzymywały od podjęcia wysiłku nad opracowaniem własnym. W związku z tym pojawia się pytanie, w jakim stopniu wpływ na te decyzje miały warunki zewnętrzne, makroekonomiczne i klimat społeczno-polityczny, a w jakim czynniki wewnętrzne – strategia rozwoju wydawnictwa, jego pozycja finansowa, ambicje i możliwości merytoryczno-poligraficzne wydawcy? Istotne również może być zastanowienie się nad funkcjonowaniem adaptacji pod względem społecznym, biorąc pod uwagę przeniesienie na grunt polski innych tradycji kartograficznych.

Praktyka wydawnicza dowodzi, że uzupełnienie oferty ogólnymi atlasami geograficznymi lub historycznymi można osiągnąć również poprzez adaptację dzieł innych wydawców, bez konieczności tworzenia zespołu autorów, angażowania ekspertów i ponoszenia ryzyka finansowego, jakie wiąże się z własnym opracowaniem.

Adaptacja utworu jest następstwem udzielenia zgody przez właściciela praw autorskich innemu wydawcy na wprowadzenie określonych zmian w tym utworze i wydawanie go w ustalonym czasie i nakładzie oraz rozpowszechnianie na określonym terytorium. Udzielona licencja, czyli oficjalne (warunkowane umową) zezwolenie na wykorzystanie całego dzieła lub jego części, pozwala nowemu wydawcy dostosować je do własnych potrzeb, wynikających na przykład z lokalnych przyzwyczajzeń czytelnika lub uwarunkowań rynkowych.

Adaptacja to słowo pochodzące od łacińskiego *adaptatio* – przystosowanie; według *Nowego Słownika Języka Polskiego PWN* (2000) jest to przystosowywanie czegoś do pełnienia nowych funkcji, połączone z wykonaniem niezbędnych zmian. Podobnie adaptację definiuje *Encyklopedia PWN* – jako przetworzenie dzieła literackiego na utwór odmiennego rodzaju literackiego lub na utwór innej sztuki, dostosowanie go do potrzeb nowych odbiorców lub nowych środków rozpowszechniania<sup>1</sup>. Z kolei zgodnie z *Ustawą z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych* opracowanie cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka lub adaptacja, jest przedmiotem prawa autorskiego bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego (Dz. U. 1994).

## 2. Adaptacje atlasów ogólnogeograficznych w Polsce po 1989 roku

### 2.1. Przedmiot i cel badań

Przedmiotem podjętych badań są atlasy ogólnogeograficzne adaptowane dla polskiego odbiorcy na przełomie XX i XXI wieku. Dolną cezurę czasową wyznaczył rok 1989 umownie przyjęty za początek polskiej transformacji<sup>2</sup>; za

górną przyjęto rok 2011, kiedy to w „Polskim Przeglądzie Kartograficznym” zaprzestaliśmy rejestracji publikowanych map i atlasów, pozostając tylko przy literaturze kartograficznej.

Główny cel badawczy sprowadza się do ustalenia stopnia dostosowania publikacji obcej do potrzeb polskiego odbiorcy w kontekście warsztatu kartografa. Przy w ten sposób sformułowanym problemie pojawiają się dwie grupy szczegółowych zagadnień; pierwsza dotyczy *stricte* warsztatu kartograficznego, druga wiąże się z otoczeniem zewnętrznym i ma charakter uzupełniający.

Z punktu widzenia warsztatu kartograficznego interesujące jest ustalenie, które elementy atlasu i treści map bezwzględnie były zmieniane w celu dostosowania dla polskiego odbiorcy, w jakim stopniu modyfikowana była struktura atlasu, a w jakim treść map. Interesujące jest również, z jakimi problemami merytorycznymi zetknęli się polscy kartografowie i przed jakimi błędami nie udało się im uchronić.

### 2.2. Źródła, metodyka badań

Formułując cel badawczy wskazano, że przedmiotem zainteresowania są atlasy ogólnogeograficzne będące adaptacjami wydane w Polsce po 1989 roku, stąd jako podstawę źródłową przyjęto wszystkie atlasy, odnotowane w dziale *Nowości wydawnicze. Mapy i atlasy „Polskiego Przeglądu Kartograficznego”* między rokiem 1989 a 2011. Na podstawie zawartych w czasopiśmie wykazów odnotowano 62 atlasy będące adaptacją obcych opracowań oraz dwie publikacje powstałe w Polsce według zagranicznych założeń redakcyjnych. W większości (około 50 tytułów) były to atlasy ogólnoinformacyjne zarówno do użytku ogólnego jak i dla młodzieży. Odrębną grupę, która nie jest przedmiotem analizy, stanowiło 9 atlasów tematycznych, wśród których najwięcej było adaptacji atlasów samochodowych wydawców austriackich i niemieckich, 2 atlasy satelitarne

---

tem gospodarczy. Podstawy do prowadzenia działalności wydawniczej na nowych zasadach utworzył pakiet ważnych ustaw. Pierwszą, dającą swobodę w działalności gospodarczej, wprowadzono jeszcze w końcu grudnia 1988 r. (Dz. U. 1988, nr 41, poz. 324); drugą, znoszącą cenzurę prewencyjną, tj. o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zniesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy wprowadzono w kwietniu 1990 r. (Dz. U. 1990, nr 29, poz. 173).

<sup>1</sup> <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/adaptacja;3865734.html>; dostęp 15.07.2015.

<sup>2</sup> Po umownej dacie 4 czerwca 1989 r., kiedy to miały miejsce wybory parlamentarne, nastąpił w Polsce nowy sys-

oraz 2 atlasy ornitologiczne poświęcone wędrówkom ptaków. Inną odrębną grupę utworzyło 14 adaptacji atlasów historycznych. Można się spodziewać, że liczba adaptacji atlasów była nieco większa, ale były to raczej efemerydy o niewielkich nakładach.

Przeglądając literaturę przedmiotu zauważono, że problematyka adaptacji obcych atlasów geograficznych była podejmowana głównie w formie recenzji, czasem dość obszernych, których autorzy zwracali uwagę na różne aspekty związane z tego rodzaju działalnością wydawniczą. Zamieszczane były one głównie na łamach „Polskiego Przeglądu Kartograficznego”, ale – choć rzadziej – także w innych czasopiśmie, np. w „Geografii w Szkole”. W zasadzie nie ukazało się żadne szersze opracowanie na ten temat, ale na uwagę zasługuje niepublikowana praca magisterska wykonana pod kierunkiem dr. Bogdana Horodyskiego w Katedrze Kartografii Uniwersytetu Warszawskiego, w której omówiono 12 adaptacji wybranych atlasów zarówno szkolnych, jak i ogólnoinformacyjnych oraz jeden atlas dla najmłodszych (T. Figurski 2005).

Ze względu na rodzaj zgromadzonego materiału źródłowego i podjęty problem wybrano analizę dokumentu jako główną metodę badawczą. Uzyskane wyniki powinny pozwolić na osiągnięcie celu poprzez sformułowanie odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze.

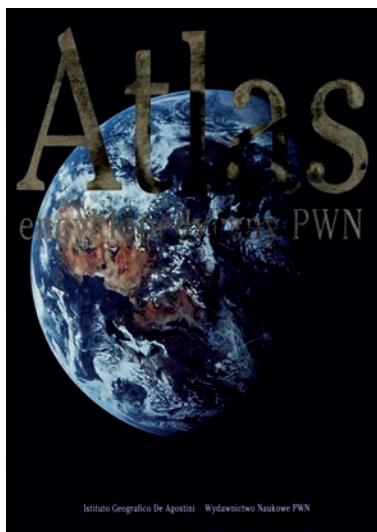
### 2.3. Analiza atlasów

Nowa sytuacja, jaka zaistniała w Polsce po 1989 roku, sprzyjała swobodnemu obrotowi prawami autorskimi i adaptowaniu obcych opracowań dla polskiego odbiorcy. Choć początkowo był to czas niewydolności gospodarki i wciąż istniało praktycznie tylko jedno wydawnictwo kartograficzne – PPWK, którego zadaniem od niemal 40 lat było zaspokojenie potrzeb w zakresie kartograficznych pomocy szkolnych oraz map do użytku ogólnego: ogólnogeograficznych, samochodowych, turystycznych itp., a niedostatek map i atlasów na rynku był nadal rzeczywistością, to jednak likwidacja cenzury i centralnego zarządzania wydawnictwami zaczęły sprzyjać powstawaniu nowych wydawnictw. Te, bez zaplecza merytorycznego zaczęły jako pierwsze sięgać po opracowania obce w celu zaadaptowania na rynek polski.

W tym czasie w Europie Zachodniej kształtował się nowy kierunek w opracowywaniu atlasów. Pojawiły się atlasy do użytku ogólnego wzbogacane o teksty, fotografie i rysunki. Brak takich publikacji na naszym rynku był widoczny. Decyzja zatem o wprowadzeniu polskich tłumaczeń tego typu pozycji, przede wszystkim zachodnich, była z pewnością wzbogaceniem rynku, choć część kartografów oceniała te „nowinki” sceptycznie. Można tu przytoczyć refleksję B. Horodyskiego (2008, s. 65) zawartą w jednej z recenzji: „Czy potrzeba ta [tego rodzaju publikacji] wynika z niedoskonałości samych map, czy też z trudności ich interpretacji przez źle wykształconych odbiorców”.

#### 2.3.1. Atlasy ogólnoinformacyjne

Przykładem jednego z obszerniejszych atlasów zaadaptowanych dla polskiego odbiorcy jest *Atlas encyklopedyczny PWN*, wydany w roku 1998, będący adaptacją *Grande Atlante Geografico* uznanego Instytutu Geograficznego Agostiniego w Nowarze (ryc. 1). Wydawnictwo



Ryc. 1. Polska adaptacja włoskiego atlasu ogólnoinformacyjnego *Grande atlante geografico De Agostini*

Naukowe PWN zachęcało posiadaczy końcowej właśnie w ostatnim roku minionego stulecia, sześciotomowej *Nowej encyklopedii*

powszechnej do nabycia atlasu wydając go w okładce nawiązującej graficznie do tomów encyklopedii, ale różniące się formatem do wydanych już tomów. Atlas zawiera obszerną część wprowadzającą (tekst, fotografie, rysunki) stanowiącą 1/3 całości tomu. Mapy w podstawowej skali 1:3 000 000 stanowią 40% atlasu. Polskę znajdujemy na dziesiątej mapie w wymienionej skali zatytułowanej *Europa – część środkowa*. Po części mapowej atlasu umieszczono siedmiostronicowy dział „Mapy. Część polska”. Zawiera on dwuczęściową mapę Polski w skali 1:1 500 000 z *Atlasu Rzeczypospolitej Polskiej*, dwie mapy *Ukształtowanie powierzchni* oraz *Komunikacja i podział administracyjny* (1:3 000 000), cztery mapy klimatyczne (1:7 500 000), a na ostatniej stronie mapę Warszawy (1:120 000). Jest to część wyraźnie odmienna od całości atlasu zarówno tematycznie (atlas nie zawiera map klimatycznych) jak i graficznie. Odmiennosć tę podkreślają także wydodrębnione indeksy: *Indeks nazw – część polska* oraz *Indeks nazw – plan Warszawy* (J. Korycka-Skorupa, T. Nowacki 1998). Ani w tomach encyklopedii wydanych w latach 1995–1999, ani w jej suplemencie nie wspomniano nawet o istnieniu atlasu. Jest to więc atlas encyklopedyczny jedynie z nazwy.

W 1993 roku ukazał się *Wielki ilustrowany atlas świata* zawierający 47 dwustronicowych tekstowych omówień wybranych zagadnień, np. „Czas zapisany w warstwach”, „Najsuchsze lądy”, „Tajemnice głębin”, „Kosmiczne siły”. Sygnowany przez wydawnictwo GeoCenter Warszawa, *de facto* został opracowany przez Reise- und Verkehrsverlag. Podążając za tym kierunkiem PPWK opublikowało dwa lata później w 1995 r. własny *Świat. Atlas geograficzny z częścią encyklopedyczną* wykorzystując mapy z dwuczęściowego *Geograficznego atlasu świata* wydanego w latach 1987 i 1989.

Atlasy GeoCenter przyniosły polskim użytkownikom także inną nowość. Były to atlasy całego świata w skali 1:4 500 000 i większej skali 1:4 000 000. Prezentacja całego świata w jednolitej skali została zrealizowana w serii atlasów niemieckich, które zostały przetłumaczone na wiele języków, w tym również na polski. Była to monumentalna *Księga świata* (1:4 000 000) oraz zdecydowanie mniejszy objętościowo *Nowy atlas świata* (oba atlasy wydane w 1996 roku). Atlasy zawierały nowy typ map. Na cieniowaną rzeźbę terenu nałożono

sugestywne barwy dziewięciu „kontynentalnych stref ekologicznych” uzyskując dość ciekawy efekt. Treścią map jest ponadto bogate osadnictwo, sieć drogową z kilometrażem, sieć kolejowa oraz oznaczenie różnych miejsc godnych zwiedzania. Zdaniem recenzentów mapy stanowiły przełom w koncepcji powszechnych ogólnogeograficznych atlasów świata (W. Ostrowski, M. Pizoń 1998).

Dążenie do atrakcyjnej formy, charakterystyczne dla tego czasu, jest wyraźnie widoczne w publikacjach adresowanych do szerokiego kręgu odbiorców zarówno w wieku szkolnym jak i dorosłych zainteresowanych światem, który wówczas otwierał się przed Polakami. Można tu wymienić adaptacje popularnych atlasów londyńskiego wydawcy Dorling Kindersley, wydane przez niemającą żadnych tradycji kartograficznych Polską Oficynę Wydawniczą „BGW” pod tytułami *Ilustrowany atlas świata* oraz *Atlas świata*. Pozostawienie przez polskiego wydawcę oryginalnego układu map spowodowało, że podaje się je jako przykład nietypowego dla nas następstwa kontynentów. W pierwszym z nich część mapową otwierają kraje polarne, po których następują mapy Kanady, Stanów Zjednoczonych i Ameryki Południowej. W dwukrotnie obszerniejszym *Atlasie świata* pierwsze mapy to Ameryka Północna, następne dotyczą Europy, a ostatnia mapa prezentuje Nową Zelandię. Nie ma map obszarów polarnych! Można sądzić, że czytelnicy zafascynowani ciekawymi ilustracjami i tekstem wokół map nie zauważają tego nietypowego układu. Raczej zwrócą uwagę na Polskę. A ta została umieszczona na planszy „Europa Środkowa i Wschodnia” z Czechosłowacją, Jugosławią, Węgrami, Rumunią i Grecją (s. 50–51), natomiast w drugim, obszerniejszym atlasie już z Czechami, Słowacją i Węgrami (s. 70–71).

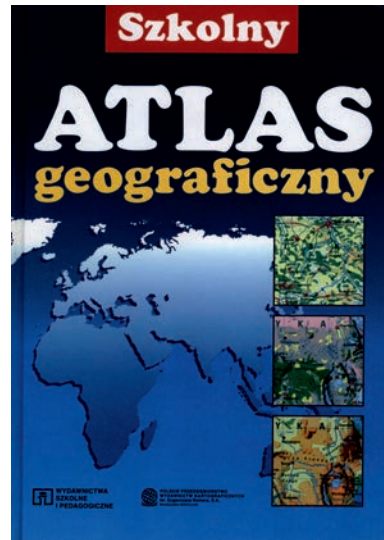
### 2.3.2. Atlasy szkolne

Ze szkolnych atlasów geograficznych zwraca uwagę adaptacja *Alexander Schulatlas* z 1993 r. wydawnictwa Ernst Klett Schulbuchverlag w Stuttgarcie, przygotowana dla polskiej szkoły przez dwóch dawnych monopolistów: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne (WSiP) – w zakresie podręczników szkolnych i Polskie Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych – w zakresie kartograficznych pomocy dydaktycznych. Atlas ukazał się w 1998 r. pod tytułem *Szkolny*

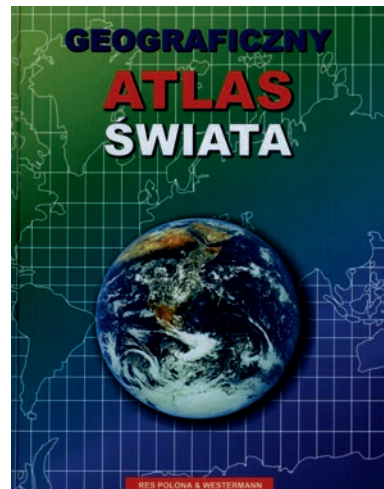
*atlas geograficzny* (ryc. 2) i rzeczywiście był przystosowany do programu naszej szkoły. Z merytorycznego punktu widzenia atlas ten wprowadzał pewną nowość w nauczaniu. Jego pierwsze wydanie w Niemieckiej Republice Federalnej (NRF) w 1976 r. stało się wydarzeniem, gdyż autorzy zerwali niemal całkowicie z mapą ogólnogeograficzną typu hipsometrycznego na rzecz względnie nowych wówczas map krajobrazowych. Mając na względzie doświadczenia naszej szkoły, do adaptacji przyjęto atlas z 1993 roku zawierający ponownie mapy hipsometryczne kontynentów. Zastąpiono część poświęconą Niemcom 36 mapami Polski, co stanowi 15% map atlasu oraz – zdaniem recenzentów – rzetelnie opracowano nazewnictwo. Aby ułatwić korzystanie z atlasu opublikowano przewodnik metodyczny opracowany przez W. Kaisera (1998). Wadą tego atlasu jest jego waga 1,5 kg, znaczna jak na atlas noszony w teczce ucznia. Zakładano wówczas, mało realistycznie, że będzie on pomocą znajdującą się w pracowni geograficznej (J. Angiel 1998, J. Paślawski 1999).

Podczas analizy zawartości *Szkolnego atlasu geograficznego* na pierwszy rzut oka zwraca uwagę grafika map ogólnogeograficznych Polski obca polskiej tradycji (J. Paślawski 1999). Niemniej jest to nie tylko sprawa estetyki. Przeglądając atlas zauważymy, że wschodnia ramka na mapach Europy przebiega od Archangielska przez Moskwę do Stambułu. Poza Europą znalazł się nie tylko Ural, ale i wschodnia Ukraina z Zagłębem Donieckim. Na wielu mapach tematycznych brak jest siatki geograficznej. Ukształtowanie dna oceanów pokazano tylko na mapie pt. *Świat – ukształtowanie powierzchni* (s. 124–127). Nie stosowane na naszych mapach objaśnienia stopni hipsometrycznych nie ułatwiają poprawnego wyobrażenia stosunków wysokościowych. A przecież mapy te kształtują wyobraźnię, postawy i poglądy naszych uczniów. Oceniając tego rodzaju publikacje należy również i o tym pamiętać.

Nieco później, w 2001 roku ukazał się *Geograficzny atlas świata* (ryc. 3) przygotowany wspólnie przez powstałe w 1989 r. polskie Wydawnictwo Edukacyjne Res Polona i istniejące od XIX wieku niemieckie wydawnictwo Westermann (J. Ostrowski 2002). Atlas był adaptacją szkolnego *Diercke Weltatlas* z 1988 roku, atlasu o ponad stuletniej tradycji. Redaktor adaptacji, W. Pawlak dołożył starań, żeby atlas



Ryc. 2. Polska adaptacja niemieckiego atlasu szkolnego *Alexander Schulatlas*



Ryc. 3. Polska adaptacja niemieckiego atlasu szkolnego *Diercke Weltatlas*

przystosować dla polskiego ucznia, bowiem chociaż nie wynika to z tytułu, jest to przecież atlas o przeznaczeniu szkolnym. Wprowadzono 15-stronicową część poświęconą Polsce, bardzo starannie opracowując nazewnictwo. Zwraca uwagę dostosowanie nowych map do stylu całego atlasu. Każda mapa została podpisana

przez wydawcę, tak że można wskazać opracowania polskich autorów, które nie odbiegają stylem graficznym od map atlasu Dierckiego.

Od początku lat dziewięćdziesiątych ukazało się ponadto kilkanaście atlasów geograficznych i to nie tylko adaptacji noszących w tytule określenie „szkolny”, ale zupełnie nie nadających się do użytku szkolnego. Niech przykładem będzie *Szkolny atlas świata* wydawnictwa Arkona z 1992 roku, będący adaptacją *The Children World Atlas* bliżej nieznanego wydawnictwa angielskiego Ilex Publishers w Oksfordzie. Mapy opracowano wyspowo pomijając sąsiedztwo państw i kontynentów; pozbawione są one siatki geograficznej, gdyż jak czytamy we wprowadzeniu, „Dla uzyskania większej przejrzystości map pominięto na nich południki i równoleżniki”! Kuriozalnym pomysłem autorów oryginału angielskiego jest podcieniowanie mapy świata w cięciu Gooda (s. 8), tak aby sprawiała wrażenie trzech powierzchni sferycznych! (ryc. 4) Mapa Polski znajduje się na 31 stronie, a jedynym zabiegiem adaptacyjnym jest polskie nazewnictwo nierzadko błędnie rozmieszczone (J. Paślawski 1993). Podobnych atlasów, zupełnie nieprzystosowanych do potrzeb szkoły w omawianym okresie ukazało się więcej.



Ryc. 4. Podcieniowane segmenty mapy świata w rozcięciu odzworowaniu Mollweidego w *Szkolnym atlasie świata* wydawnictwa Arkona

### 2.3.3. Atlasy kieszonkowe

Trzecią grupą atlasów, która trafiła na nasz rynek, były atlasy kieszonkowe. Ten rodzaj atlasów PPWK wydawało od końca lat pięćdziesiątych, jednakże w początkach transformacji gospodarczej wydawcy uznali, że takie podręczne atlasiki znajdują nabywców. Inter-

sujące, że oryginały dwóch takich adaptacji, które ukazały się w 1991 i 1992 roku, to wydane w Moskwie atlasy radzieckie: *Географический атлас мира* (GUGK 1989) oraz *Атлас мира* (Картография 1988).

Pierwszy z wymienionych atlasów *Географический мини атлас świata* ukazał na początku 1990 roku, a więc rozmowy o jego wydaniu i druk w Związku Radzieckim miały miejsce jeszcze przed zniesieniem w Polsce cenzury. W kontekście wydawcy może dziwić decyzja o wydaniu w nakładzie 100 tys. egzemplarzy (a w następnym roku wznowieniu w takim samym nakładzie) bardzo skromnego atlasu, liczącego – jak podaje T. Figurski – zaledwie 4 tysiące nazw (T. Figurski 2005). Z kolei wydanie w 1992 r. przez Fundację Innowacja drugiego z wymienionych atlasów z polskim tytułem *Kieszonkowy atlas świata lat dziewięćdziesiątych w świetle recenzji J. Ostrowskiego* (1993, s. 137) było zdecydowanie niefortunną decyzją – „atlas zaadaptowany w Moskwie dla polskiego kontrahenta bez należytej fachowej kontroli z naszej strony, jest siedliskiem nieprawdopodobnej wprost liczby paruset różnego rodzaju błędów, niekonsekwencji i przeoczeń, których lista niewiele ustępuje pod względem objętości całemu atlasowi!”.

## 3. Wyniki badań

Analiza zebranego materiału wskazuje na różnorodne podejście wydawców do adaptacji, choć można także zauważyć pewne podobieństwa w ich działaniach. Pewne związki zarysowały się między zakresem zmian wprowadzanych do dzieła oryginalnego a profilem wydawnictwa, zwłaszcza jego wcześniejszym doświadczeniem w zakresie kartografii oraz pozycją rynkową. W każdym przypadku, bez względu na rodzaj atlasu, mamy do czynienia z tłumaczeniem na język polski warstwy tekstowej, a więc nazw geograficznych, objaśnień w legendach oraz opisów, czasami dość obszernych.

### 3.1. Nazewnictwo geograficzne

Zagadnienie wprowadzenia polskiego nazewnictwa geograficznego, z którym tylko często utożsamiana jest adaptacja obcych atlasów, jest problemem nietrywialnym. Sądząc po rezulta-

tach nie zawsze podejmujący się adaptacji zdają sobie sprawę z jej złożoności. Sytuację, kiedy wydawca polski decyduje się tylko na wprowadzenie polskiego nazewnictwa geograficznego i tłumaczenie tekstu, należałoby nazwać tłumaczeniem atlasu. Opracowanie nowych map do atlasu oraz usunięcie map zbędnych w polskim wydaniu, to naszym zdaniem już adaptacja. Z punktu widzenia redaktora – tłumacza można wyróżnić kilka grup nazw geograficznych.

Stosunkowo łatwe jest stosowanie nazw na obszarach alfabetu łacińskiego, gdy na mapy trafiają nazwy nie różniące się w formie od nazw miejscowych (oryginalnych), np. Oslo, Berlin, Boston, São Paulo. Korzystając z obcych map trzeba wiedzieć, które z tych nazw mają polskie egzonimy (odpowiedniki), np. Brunswick, Padwa, Bolonia. Nierzadkie błędy w zakresie nazewnictwa geograficznego mogły wynikać z braku odpowiednich danych. Na początku lat dziewięćdziesiątych korzystano jeszcze z *Polskiego nazewnictwa geograficznego świata* L. Ratajskiego, J. Szewczyk i P. Zwolińskiego (1959), a źródłem błędów mogła być szczególnie kłopotliwa sytuacja nazewnictwa powstała po rozpadzie Związku Radzieckiego w 1991 roku, gdyż obowiązujące do tego czasu nazewnictwo w republikach, które stały się niezależnymi państwami, posługującymi się własnymi językami i alfabetami było nazewnictwem rosyjskim.

Należy przypomnieć, że w latach 1994–1996, a więc w czasie pierwszej dekady ukazywania się omawianych atlasów, Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Polski przy Ministerstwie Edukacji Narodowej opracowała, a Główny Geodeta Kraju opublikował czteroczęściowe *Polskie nazwy geograficzne świata* (około 6 400 nazw), następnie w latach 2004–2010 Główny Urząd Geodezji i Kartografii wydał opracowane przez Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej przy Głównym Geodecie Kraju *Nazewnictwo geograficzne świata* (12 zeszytów), a w 2013 r. ukazał się opracowany przez tę Komisję *Urzędowy wykaz polskich nazw geograficznych świata*, zawierający polskie nazwy 13 358 obiektów geograficznych (M. Zych 2014). W przypadku nazw geograficznych używanych w językach nieposługujących się alfabetem łacińskim konieczne jest korzystanie z zestawień opracowanych przez

Komisję, gdyż są to sprawy stanowiące istną dżunglę językową.

Przy adaptacji obcego atlasu główny problem sprowadza się jednak do wybrania z warianty nazewnictwa jego poszczególnych map tych nazw, które mają polskie egzonimy, a następnie do zastąpienia nimi nazw oryginalnych (lub dodania do tych ostatnich). Spotykamy się tu z różnymi podejściami i stopniami takiej adaptacji, które zestawił i scharakteryzował w swojej pracy T. Figurski (2005). Przeglądając opisane wyżej przykłady różnych rodzajów atlasów zauważamy odmienne traktowanie nazw obiektów naturalnych (głównie oronimów i hydronimów) oraz jednostek politycznych (państw, stanów itp.), a odmienne i zróżnicowane podejście do nazw miejscowości. Te pierwsze, gdy mamy ich utrwalone polskie odpowiedniki, są tłumaczone i podawane w zasadzie tylko po polsku. W przypadku miejscowości stwierdzamy natomiast albo tylko zastępowanie oryginalnych nazw egzonimami, czego przykładami są *Geograficzny mini atlas świata* Wiedzy Powszechnej oraz oba atlasy Polskiej Oficyny Wydawniczej „BGW”, albo podawanie na pierwszym miejscu nazw polskich, a pod nimi w nawiasie nazw oryginalnych (np. w adaptacjach obu niemieckich atlasów szkolnych), albo odwrotnie – uzupełnianie oryginalnych nazw polskimi egzonimami (np. w *Nowym atlasie świata* firmy Geocenter).

Stosowanie powyższych wariantów adaptacji nazewnictwa jest jednak w większości przeanalizowanych atlasów obarczone licznymi odstępstwami, a nawet rażącymi niekonsekwencjami i zwykłymi pomyłkami. Na przykład w *Atlasie encyklopedycznym PWN* z roku 1998 na mapie *Europa – część środkowa*, nazewnictwo spolszczono niekonsekwentnie. Są to nazwy większych akwenów i form ukształtowania dna. Przyjęto dziwną regułę umieszczania polskich egzonimów tylko w granicach tytułowego kontynentu. Tak więc na mapie Afryki nie umieszczono Jerozolimy i Bagdadu, ale są te egzonimy na mapie Azji. Ponadto jest to spolszczenie częściowe. Wprowadzono nazwy Norymberga, Brema, Wiedeń, ale pozostawiono m.in. Kiel i Speyer.

Inne niekonsekwencje zauważono w dwóch atlasach zaadoptowanych przez wydawnictwo Geocenter. Pierwszy to *Wielki ilustrowany atlas świata* (1993), będący przykładem wyjątkowego braku konsekwencji w dostosowaniu

nazewnictwa oryginału do potrzeb polskiego użytkownika. Otóż z powodu ograniczenia przez niemieckiego wydawcę liczby spolszczonych nazw, polscy redaktorzy pozostawili bardzo liczne nazwy w oryginalnej postaci, mimo powszechnego stosowania ich egzonimów. Z pasm górskich przetłumaczono np. Wogezy, Szumawę i Rodopy, ale zostawiono tylko Ardenas, Erzgebirge, Alpi Transilvaniei, z wysp Illas Baleares, Corse i Prince Edward Island, z rzek Po, Seine i Rhein, a z jezior Bodensee, Lasożskoje oзеро i Lake Victoria. Z kolei w *Nowym atlasie świata* (1996) oprócz podobnych opuszczeń polskich nazw wysp, rzek, jezior itp. brak jest również – mimo przyjęcia zasady uzupełniania oryginalnych nazw ich egzonimami, wielu tak ważnych, jak np. Budapeszt, Drezno, Madryt, Stambuł, Szanghaj lub Tokio. Zauważyliśmy ponadto osobliwą pomyłkę na mapie Europy Środkowej (s. 29), mianowicie umieszczenie przy Odrze koło Ślubic oryginalnej nazwy Sprewy – Spree.

W pozostałych atlasach różnego rodzaju niekonsekwencje i pomyłki nie są bardzo liczne, tym niemniej kilka warto przytoczyć. Tak więc w skądinąd bardzo poprawnym *Szkolnym atlasie geograficznym*, zaadaptowanym przez WSiP i PPWK nie umieszczono pod egzonimami oryginalnych nazw m.in. Londynu, Brześcia, Rygi i Jerozolimy oraz pozostawiono tylko w oryginalnej nazwę Morawský Kras, a w *Ilustrowanym atlasie świata* Polskiej Oficyny Wydawniczej „BGW” tylko z polskimi egzonimami przeoczono Zürich (Zurych).

### 3.2. Treść sytuacyjna

Przyjmując do adaptacji obce atlasy powinien starannie zweryfikować treść map. Chodzi na przykład o klasyfikację miast i jej aktualność, sposób umieszczenia sygnatur w stosunku do rzek i aktualność granic państwowych. Stosunkowo łatwe może być poprawne umieszczenie nazwy miasta, ale trudniejsze technicznie poprawne umieszczenie jego sygnatury, np. w stosunku do linii wybrzeża. Papierkiem lakmusowym rzetelności kartograficznej autorów i redaktorów obcych atlasów jest sprawdzenie treści map prezentujących Polskę.

Przykładów różnych uchybień w obrazie ziem polskich dostarcza przede wszystkim skrytykowany już wyżej *Kieszonkowy atlas*

*świata lat dziewięćdziesiątych* z 1992 r., w którym np. na mapie krajów Europy Środkowej (s. 6–7) Mierzeja Helska ma 8 km szerokości u nasady i zwęża się (zamiast rozszerzać) ku końcowi, a wyspę Wolin od stałego lądu oddziela nie cieśnina, lecz rzeka Dziwna. W tym samym atlasie na mapie Polski (s. 8–9) przybrzeżne jeziora Jamno i Bukowno pokazano jako zatoki Morza Bałtyckiego, kanały Elbląski i Augustowski jako rzeki oraz pominięto – mimo uwzględnienia kilkunastu wsi – tak znaczne miasta jak Bełchatów, Lubin lub Zgorzelec.

Równie zaskakujące nieprawidłowości możemy zauważyć w przedstawieniu sieci wodnej Polski na mapie „Europa Środkowa” (s. 70–71) w *Atlasie świata* Polskiej Agencji Wydawniczej „BGW” (1995). Wisła wypływa tu z jeziora Goczałkowskiego (!), Noteć z Jeziora Pakoskiego, górnym odcinkiem Warty jest wypływająca spod Woźnik Liswarta, a Wolin oddziela od Uznamu nie cieśnina, lecz rzeka Świna (ryc. 5).

Pewne potknięcia, choć raczej sporadyczne, zdarzają się również autorom renomowanych atlasów szkolnych, czego przykładem może być mapa gospodarcza Europy Zachodniej i Środkowej (s. 46–47) w *Geograficznym atlasie świata* wydawnictwa Res Polona z powtórzoną za Westermanem nieprawidłowym przebiegiem północno-wschodniej granicy Polski i kolei Warszawa – Białystok (ryc. 6).

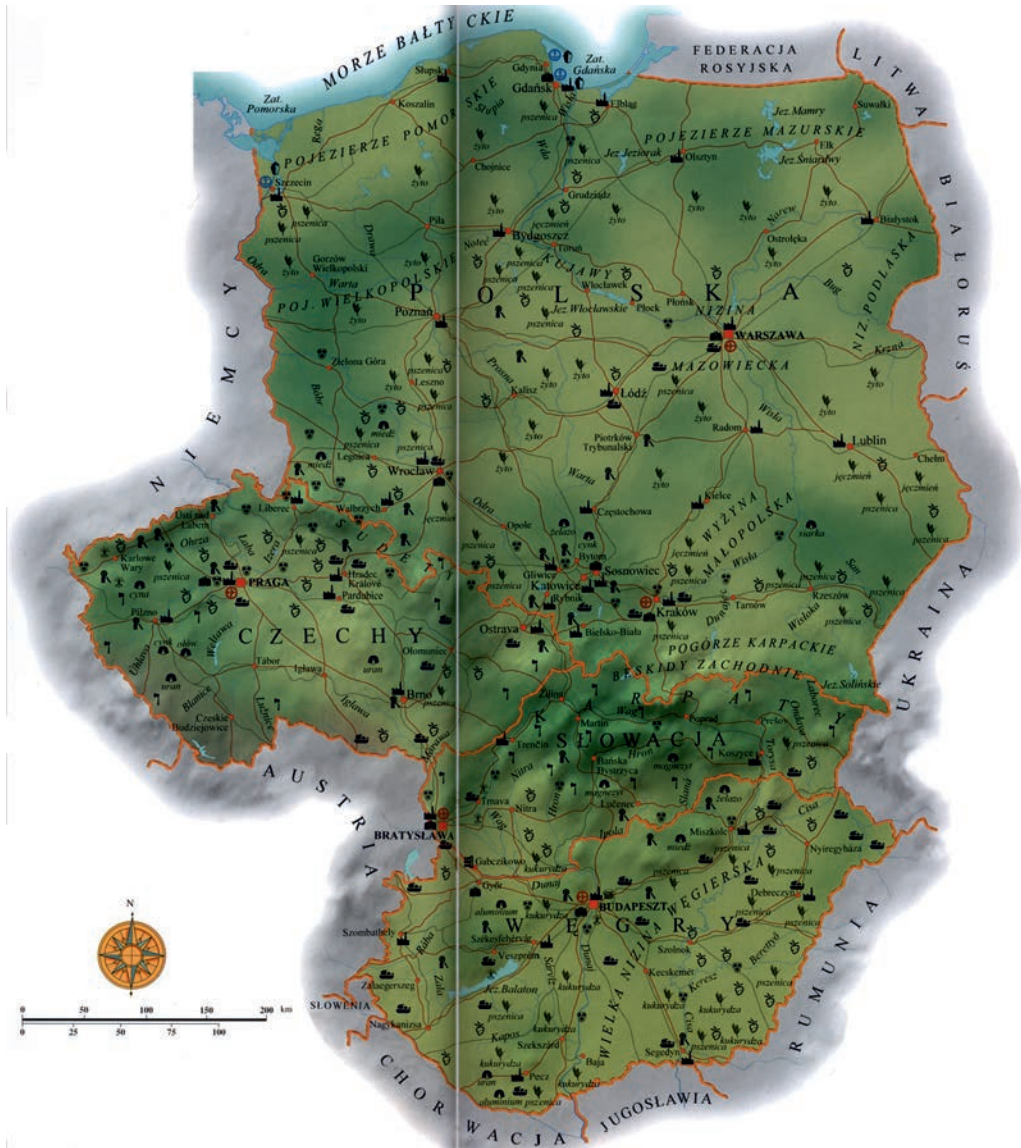
Jak wykazała praktyka, tego rodzaju błędy i niedociągnięcia w treści map, a można je znaleźć także w obrazie obszarów poza Polską (np. nieaktualny zarys linii brzegowej Jeziora Aralskiego), jako trudne do usunięcia, są po prostu powielane w polskich atlasach.

### 3.3. Rodzaje adaptacji

Analiza zebranego materiału pozwoliła na próbę pogrupowania adaptacji ze względu na zakres wprowadzonych zmian przez polskiego wydawcę, w kontekście jego wcześniejszych doświadczeń oraz możliwości merytorycznych i finansowych. Zależnie od możliwości wydawcy, stopnia nakładu pracy i oczywiście finansów można wyróżnić kilka podejść do przystosowania atlasu.

Ze szczególnym przypadkiem mamy do czynienia, kiedy zagraniczny wydawca działający na rynku międzynarodowym zleca instytucjom kartograficznym lub bezpośrednio kartografom

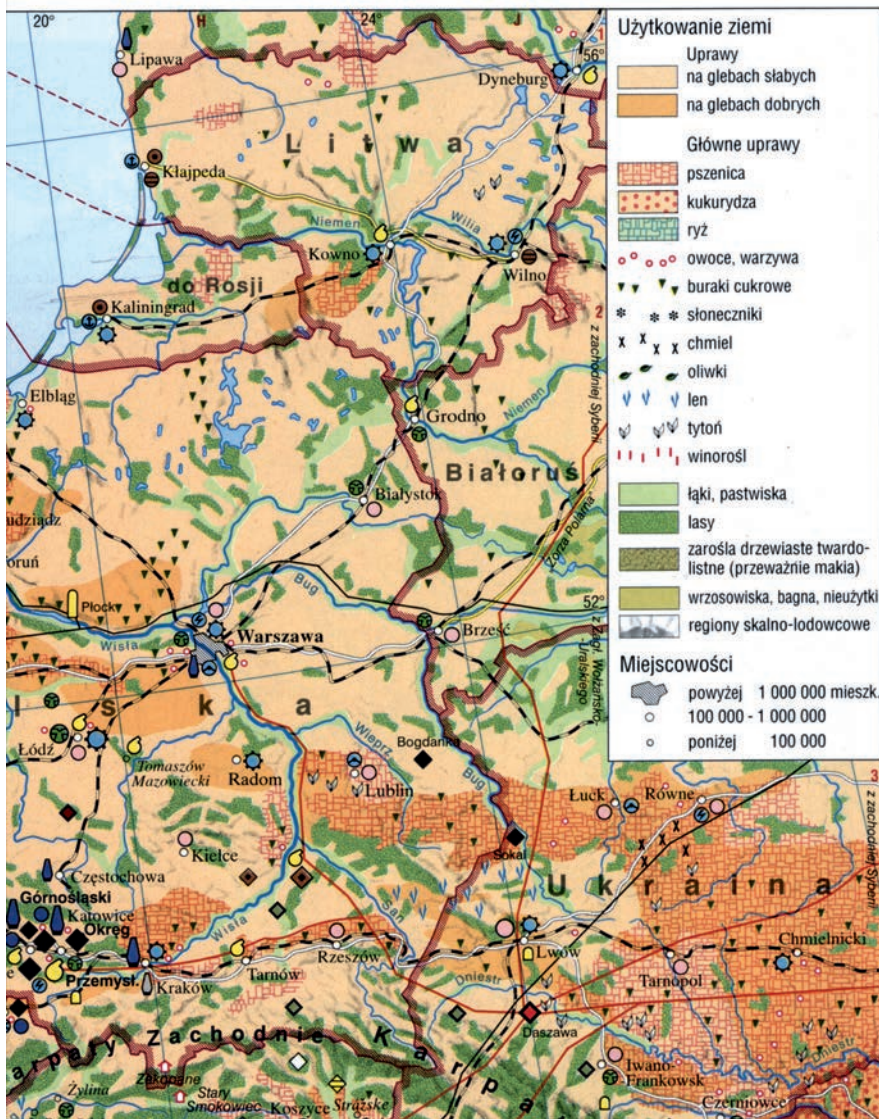




Ryc. 5. Mapa „Europa Środkowa” w skali 1:3 000 000 w *Atlasie świata* Polskiej Oficyny Wydawniczej „BGW”

z krajów, w których ma przedstawicielstwa, opracowanie atlasu lub tzw. części regionalnej do atlasów świata według swoich założeń. Ma to najczęściej związek z szerszą, często międzynarodową serią wydawniczą. Przykładem jest działalność wydawnictwa o zasięgu światowym Reader Digest. W Polsce rozpoczęło

ono działalność w 1995 roku wydając książki z różnych dziedzin, słowniki, beletrystykę, książki kucharskie, ale i atlasy. Na zamówienie tego wydawcy Pracownia Kartografii Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN przygotowała dwa atlasy samochodowe oraz *Ilustrowany atlas Polski*. Atlas ten



Ryc. 6. Wschodnia Polska na mapie gospodarczej Europy Zachodniej i Środkowej w *Geograficznym atlasie świata* wydawnictwa Res Polona

o objętości niemal 300 stron został opracowany według założeń zleceniodawcy. Recenzując atlas B. Horodyski (2008, s. 65) napisał: „Całość fachowa, ale też popularna, przejrzysta i interesująca”, a ponadto „Całość została starannie zredagowana i pięknie wydrukowana, szkoda że w Belgii”. Nie jest to sytuacja, którą

można by określić jako adaptacja. Jest to raczej wykonanie atlasu według zewnętrznych założeń. Doświadczeni redaktorzy wiedzą, że ostateczny efekt może być podobny, ale i bardzo różny od dotychczasowej tradycji miejscowej kartografii, dlatego wymieniamy go w naszym artykule.

Szczególnym przypadkiem jest sytuacja, kiedy polski wydawca nabywa prawa do pojedynczych map lub do części dzieła i opracowuje atlas zgodnie z własną koncepcją. Powstałe dzieło jest więc całkowicie nową oryginalną publikacją pod względem struktury, ale skompilowaną z map własnych i map będących adaptacjami. Przykładem są atlasy stołecznego wydawnictwa Demart, gdyż jak się wydaje licencjodawca węgierska firma Cartographia pozostawiła polskiemu wydawcy swobodę wykorzystania jego materiałów. Demart od połowy lat dziewięćdziesiątych systematycznie współpracuje z węgierskim wydawcą adaptując jego atlasy dla polskiego czytelnika. Początkiem był atlas szkolny wykorzystujący materiały węgierskie, ale z dość dużym udziałem map własnych wydawnictwa polskiego i w układzie zaproponowanym przez zleceniobiorcę. Potem stosując podobne zasady opracowano atlasy powszechnie w różnych wariantach. Dwa z nich zostały zrecenzowane w naszym kwartalniku. J. Ostrowski (2006a,b) porównując *Wielki atlas świata* z atlasem węgierskim, który był jego podstawą, pisał z uznaniem: „kartkując leżące obok siebie dwa atlasy – węgierski oryginał i polską adaptację, od razu widzimy znaczące różnice, świadczące o dużym wkładzie zespołu Demartu. Dotyczy to zarówno struktury całości, jak i pewnych elementów treści oraz grafiki map” (2006a, s. 165). Trudno jednak nie wspomnieć o pewnym minusie wprowadzenia zwyczajów kartografii węgierskiej na nasz rynek. Otóż w atlasach szkolnych pojawiło się poprzeczne odwzorowanie mapy świata Baranyiego, nigdzie nie objaśnione. A przecież F. Uhorczak z takim uporem lansował w naszej kartografii odwzorowanie Mollweidego!

Ponadto można zaproponować dwa podstawowe rodzaje adaptacji: podstawową i złożoną.

**Adaptacja podstawowa.** Wraz ze zjawiskiem globalizacji rozwinęły się wydawnictwa działające na rynku międzynarodowym. Skupiły się one na opracowaniu uniwersalnej koncepcji atlasu, zazwyczaj świata i dostosowaniu technologii jego wykonania do jednoczesnego druku w kilku niezależnych wersjach językowych. Takie rozwiązanie ułatwiło rozpowszechnienie nowoczesnych procesów poligraficznych, które umożliwiają wydrukowanie map w czterech kolorach jako „podkładu” dla wszystkich wersji językowych, ale bez warstwy językowej (na-

zewnictwa i pozostałych tekstów). Warstwa językowa była nadrukowywana jako piąta w układzie zależnym od zainteresowanego. Ten typ organizacji produkcji minimalizował koszty wydania każdej z wersji językowych. Dotyczył w pierwszej kolejności atlasów bogato ilustrowanych i wydanych na wysokim poziomie poligraficznym, o wiele wyższym niż był osiągalny w Polsce ostatniej dekady XX wieku. Dla polskiego czytelnika takie publikacje były wówczas synonimem luksusu. Ich niezbyt wysoka wartość merytoryczna, trywialne komentarze i inne niedociągnięcia merytoryczne schodziły na dalszy plan w obliczu świetnego papieru, precyzyjnego druku i doskonałej kolorystyki, a także rzadko spotykanych w polskich publikacjach dobrze zreprodukowanych fotografii. Popularność tego rodzaju adaptacji tuż po transformacji była największa.

Jest to zatem wyłącznie przygotowanie polskiej warstwy tekstowej, czyli tłumaczenie publikacji na język polski, bez możliwości ingerencji w strukturę utworu i większych możliwości poprawiania błędów merytorycznych. Tego rodzaju adaptacje, a właściwie tłumaczenia, wykonują różni wydawcy, niekoniecznie zajmujący się kartografią, ponieważ nie wymaga on angażowania redaktorów kartografów, ale konieczne są konsultacje w zakresie nazewnictwa geograficznego. Przykładem są omówione atlasy wydawnictwa Geocenter i Polskiej Oficyny Wydawniczej „BGW”.

**Adaptacja złożona.** W przypadku atlasów świata tradycyjny układ map w naszych atlasach to: Polska, Europa, Azja, Afryka, obie Ameryki, Australia i kraje polarne. W przypadku wydawnictw europejskich, a najczęściej mamy do czynienia z publikacjami niemieckimi i angielskimi, w żadnym z atlasów autorzy nie zdecydowali się na zmianę następstwa map, ponieważ zmiana taka pociągnęłaby znaczne koszty. Wyjątkiem jest adaptacja atlasu Dierckego. Dostosowanie może polegać przede wszystkim na zastąpieniu map kraju, z którego pochodzi oryginalny atlas, mapami Polski, ewentualnie dołożenie dodatkowych stron z mapami Polski. Część polską włączono oczywiście w obu atlasach szkolnych adaptując atlasy Alexandra i Dierckego oraz w atlasie instytutu Agostiniego wydanym przez PWN jako atlas encyklopedyczny. Dodana mapa Polski znalazła się także w *Kieszonkowym atlasie świata lat*

*dziewięćdziesiątych*. Zastąpiono w ten sposób mapę Związku Radzieckiego nieistniejącego w chwili wydawania atlasu.

W adaptacjach złożonych w zakres zmian wchodzi tłumaczenie warstwy tekstowej i wprowadzenie nowo opracowanej części szczegółowej dotyczącej Polski. Najczęściej strony poświęcone Polsce zastępują arkusze przeznaczone na zaprezentowanie państwa, z którego pochodzi dzieło oryginalne. W tym rodzaju adaptacji bywa, że pojawiają się dodatkowe mapy wzbogacające część tematyczną. Najczęściej takie podejście do adaptacji prezentują wydawnictwa o profilu kartograficznym lub zatrudniające kartografów, o ustabilizowanej pozycji rynkowej i określonym zasobie finansowym. Wprowadzenie kilkunasto- lub kilkudziesięciostronicowej części mapowej wymaga zatrudnienia redaktorów kartografów do określenia zakresu i wykonania zmian adaptacyjnych, a w związku z tym zaplecza technicznego i czasu, bowiem nie jest to szybkie działanie.

#### 4. Zakończenie

Odnosząc się do problematyki adaptacji atlasów ogólnogeograficznych dla polskiego czytelnika i podjętego problemu badawczego należy stwierdzić, że stopień przystosowania tych obcych publikacji bywa różny, a jego zakres wynika z ustaleń między wydawcą dzieła oryginalnego (licencjodawcą) i wydawcą polskim (licencjobiorcą). Polscy wydawcy mający w swym profilu wydawniczym publikacje kartograficzne zazwyczaj adaptowali atlasy zgodnie z zaproponowanym złożonym rodzajem adaptacji, zapewne realizując w pewnych stopniu własne ambicje wydawnicze. Pozostali, najczęściej nie związani z kartografią, ograniczali się do tłumaczenia publikacji na język polski.

Należy wyraźnie podkreślić, że adaptowanie atlasów w Polsce po 1989 r. nie było nowym zjawiskiem, ale zaczęło mu sprzyjać wiele czynników, zwłaszcza transformacja społeczno-gospodarcza. Napływ do Polski nowoczesnych rozwiązań technologicznych i wejście w globalny system obrotu prawami autorskimi oraz zapewniona ustawowo swoboda gospodarcza sprawiły, że adaptowanie obcych publikacji na polski rynek stało się zdecydowanie łatwiejsze i szybsze do zrealizowania niż wcześniej. Adaptacja, w ocenie młodego, powstałego

po 1989 r. wydawcy była skutecznym działaniem prowadzącym do stosunkowo szybkiego i taniego uzupełnienia oferty wydawniczej o publikację kartograficzną, w porównaniu z podjęciem się opracowania własnej.

Z kolei ocena tej samej adaptacji ze społecznego punktu widzenia nie jest jednoznaczna. Bez wątpienia część z tych publikacji wzbogaciła biblioteki domowe o wartościowe, nowe opracowania, ale też nierzadkie są pozycje zawierające błędne informacje, szczególnie dotyczące nazewnictwa geograficznego. Próba wprowadzenia obcych atlasów ogólnoinformacyjnych w różnym stopniu zaadaptowanych została zweryfikowana przez rynek czytelnicy.

Adaptacje obcych atlasów, nie tylko obcych z powodu opracowania poza granicami kraju, ale przede wszystkim obcych graficznie wobec naszych przyzwyczajęń oraz niosących nierzadko odmienne od naszego dotychczasowego widzenie świata zapisanego na mapie były na ogół akceptowane przez nasz rynek. Interesująco przedstawiła swoje wątpliwości J. Angiel (1998, s. 314) w recenzji *Szkolnego atlasu geograficznego* z 1998 r., będącego adaptacją niemieckiego *Alexander Schulatlas*: „...pokoleniu geografów wychowanych na mapach polskich, czegoś może być jednak żal... Ot, chociażby tych czystych wspaniałych barw na mapie ogólnogeograficznej Polski (przepraszam, ale wciąż nie mogę polubić cieniowanych map niemieckich, które sprawiają wrażenie z jednej strony «błędnych», a z drugiej «zabrudzonych»”. W innej recenzji tego atlasu czytamy, że „Przykładów rozwiązań obcych polskiej tradycji jest wiele i nauczyciel korzystający z atlasu powinien być tego świadomy” (J. Paślawski 1999, s. 129).

Rynek pomocy szkolnych ze względu na swoją wielkość stanowił obiekt zainteresowania wielu wydawców zarówno nowo powstałych polskich jak i zagranicznych, z długą historią rynkową. Zagraniczni wydawcy dwukrotnie próbowali wejść na polski rynek pomocy szkolnych. Paradoksalnie miało to miejsce w podobnych okolicznościach, tj. odzyskiwania przez Polskę samodzielności państwowej, po raz pierwszy po 1918 i po raz drugi w 1989 roku. Wiedeńska firma Freytag und Berndt proponowała E. Romerowi nakłonienie Książnicy Polskiej do zaadaptowania jej atlasów na rynek szkolny polski międzywojennej i nieopracowywanie własnych (E. Romer 1924); z kolei firma Westermann próbowała zaistnieć na tym samym

rynku w ostatniej dekadzie XX wieku. W obu przypadkach działania te zakończyły się bez powodzenia.

Na konferencji „Geografia polska na progu trzeciego tysiąclecia”, która odbyła się jesienią 1999 roku, autorzy referatu o dorobku i stanie polskiej kartografii napisali: „Zjawiskiem, które niepokoi część polskich kartografów, jest wkroczenie na rynek krajowy wydawnictw zagranicznych, które wykorzystują lukę w zakresie nowoczesnych, atrakcyjnie wydanych map i atlasów. (...) Naszym zdaniem adaptacja dobrych obcych publikacji kartograficznych nie tylko wzbogaca rynek wydawniczy, lecz może przyczynić się do podniesienia jakości rodzimej kartografii. Dotychczas bowiem atrakcyjna forma zewnętrzna, przyciągająca uwagę odbior-

cy, stwarza często pozory, za którymi kryje się niski poziom merytoryczny” (A. Czerny i współautorzy 1999, s. 11).

W latach dziewięćdziesiątych i pierwszej dekadzie naszego wieku obserwowaliśmy dość dużą aktywność wydawców w zakresie adaptacji obcych atlasów. Obecnie ta aktywność znacznie zmalała, a brak chociażby wznowień świadczyłby o braku zainteresowania tego rodzaju publikacjami.

Wobec ogromnych zmian politycznych i gospodarczych wyraźnie jest widoczny brak aktualnego atlasu domowego na odpowiednim poziomie. Niedługo minie już 50 lat od ukazania się najobszerniejszego, rodzimego i wartościowego *Atlasu świata* Służby Topograficznej Wojska Polskiego.

## Literatura

- Angiel J., 1998, (rec.) *Szkolny atlas geograficzny*. „Geografia w Szkole” R. 51, nr 5, s. 313–315.
- Czerny A., Kałamucki K., Ostrowski W., Żyszkowska W., 1999, *Dorobek i stan polskiej kartografii geograficznej w ostatnim dziesięcioleciu*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 31, nr 1, s. 3–14
- Dziennik Ustaw*, 1994, nr 24, poz. 83, art. 2, p. 1.
- Figurski T., 2005, *Polskie opracowania zagranicznych atlasów geograficznych*. Praca magisterska wykonana pod kierunkiem dr. B. Horodyskiego w Katedrze Kartografii Uniwersytetu Warszawskiego.
- Horodyski B., 1997, *Zarys oceny merytorycznej kartograficznego ruchu wydawniczego w Polsce w latach 1990–1996*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 29, nr 2, s. 83–88.
- Horodyski B., 2008, (rec.) *Ilustrowany atlas Rossii. Ilustrowany atlas Polski. Nasza ojczyzna. Mapy, informacje, krajoobrazy*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 40, nr 1, s. 63–65.
- Kaiser W., 1998, *Jak pracować ze szkolnym Atlasem geograficznym. Przewodnik metodyczny*. Warszawa: WSiP.
- Korycka-Skorupa J., Nowacki T., 1998, (rec.) *Atlas encyklopedyczny PWN*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 30, nr 4, s. 279–281.
- Nazewnictwo geograficzne świata*, 2004–2010. Warszawa: Główny Urząd Geodezji i Kartografii,
- Nowy słownik języka polskiego PWN*, t. 1 (A–Ó), Warszawa: 2000, Wydawn. Naukowe PWN.
- Okonek M., 1994, (rec.) *Przeglądowy atlas świata. Poglądowy i zasobny w informacje obraz Ziemi*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 26, nr 4, s. 230–232.
- Okonek M., 1998, (rec.) *Mały atlas świata*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 30, nr 3, s. 202–203.
- Opach T., 2004, (rec.) *Atlas świata*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 36, nr 3, s. 211–213.
- Ostrowski J., 1993, (rec.) *Kieszonkowy atlas świata lat dziewięćdziesiątych*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 25, nr 3, s. 136–138.
- Ostrowski J., 2006a, (rec.) *Wielki atlas świata*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 38, nr 2, s. 163–166.
- Ostrowski J., 2006b, (rec.) *Świat w trzech wymiarach. Atlas ilustrowany. Mapy, fotografie, komentarze*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 38, nr 3, s. 257–259.
- Ostrowski W., 2002, (rec.) *Geograficzny atlas świata*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 34, nr 1, s. 44–46.
- Ostrowski W., Pizoń M., 1998, (rec.) *Nowy atlas świata*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 30, nr 2, s. 124–128.
- Pasławski J., 1993, (rec.) *Szkolny atlas świata*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 25, nr 3, s. 135–136.
- Pasławski J., 1999, (rec.) *Szkolny atlas geograficzny*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 31, nr 2, s. 123–125.
- Pawlak W., 1999, *Kartografia w polskim systemie edukacyjnym*. „Materiały Ogólnopolskich Konferencji Kartograficznych” T. 21, s. 9–17.
- Polskie nazwy geograficzne świata*, 1994–1996. Państwowa Służba Geodezyjna i Kartograficzna. Warszawa: Główny Geodeta Kraju.
- Ratajski L., Szewczyk J., Zwoliński P., 1959, *Polskie nazewnictwo geograficzne świata*. Warszawa: PWN.
- Urzędowy wykaz nazw geograficznych świata*, 2013. Warszawa: GUGiK.
- Zych M., 2014, *Nowy wykaz polskich nazw geograficznych świata i zasady jego opracowania na tle dotychczasowych publikacji*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 46, nr 2, s. 140–161.

## Strony internetowe

<http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/adaptacja;3865734.html>; dostęp 15.07.2015.

## **Polish adaptation of foreign geographical atlases for general use at the turn of the 20th and 21st centuries**

### Summary

Adaptation of foreign cartographic works is the constant practice of publishing industry. Its greatest popularity dates back to the period of the Partitions of Poland (1795–1918), as well as to the time that followed the systemic transition of 1989, but the lowest popularity concerns the times of the Second Republic of Poland and the period of the Polish People Republic. Apogee of issuing the adapted works in Poland dates back to the turn of the twentieth and twenty-first centuries.

The objects of the study were the atlases of general use adapted to the Polish readers at the turn of the twentieth and twenty-first centuries. The main objective of this research was brought to the determination a degree of adjustment of foreign publications for the needs of a Polish customer in the context of cartographical principles, as well as to the attempt of classification and naming the kinds of adaptation. From this perspective, it was interesting to find out which elements of atlas and map content were severely changed to adapt to the Polish users and to what extent the structure of atlas and the content of maps were modified. It was also interesting to identify the substantive problems encountered by Polish cartographers and to show the errors, before which they failed to protect themselves. The paper versions of

school atlases, pocket atlases and general geographic atlases were analyzed.

The analysis of the collected materials pointed out the similarities in the activities of publishers. Certain compounds emerged between a range of changes made to an original work and a profile of publishing house, especially in the scope of its earlier cartographic experience and market position. In any case, regardless the type of atlas, Polish translation of a text layer, i.e. the geographical names, and explanations in legends, appeared.

Two types of adaptation due to the scope of changes made by the Polish publishers were distinguished: basic and complex. A basic adaptation is the translation of a publication into Polish without any interference with the structure of a work or any correction of the substantive errors. A complex adaptation consists of the translation of the text layer and the introduction of a newly developed specific part regarding Poland and replacing the pages with presentation of a country, from which the original work is. Moreover several common mistakes that appeared in the adapted atlases were identified. Proper elaboration of geographical names was identified as the greatest difficulty in preparing the adaptations of atlases.